

Sygn. akt III AUa 327/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 19 stycznia 2017 r.

Sąd Apelacyjny w Szczecinie - Wydział III Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Anna Polak
Sędziowie:	SSA Barbara Białecka (spr.) SSO del. Gabriela Horodnicka - Stelmaszczuk
Protokolant:	St. sekr. sąd. Edyta Rakowska

po rozpoznaniu w dniu 19 stycznia 2017 r. w Szczecinie

sprawy A. R.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w G.

przy udziale(...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w G.

o ustalenie braku podstaw do przeniesienia odpowiedzialności z tytułu składek

na skutek apelacji ubezpieczonego

od wyroku Sądu Okręgowego w Gorzowie Wlkp. VI Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

z dnia 23 grudnia 2015 r. sygn. akt VI U 1083/14

oddala apelację.

del. SSO Gabriela Horodnicka- SSA Anna Polak SSA Barbara Białecka

Stelmaszczuk

Sygn. akt III AUa 327/16

UZASADNIENIE

Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w G. decyzją z 19 sierpnia 2014 r. stwierdził, że ubezpieczony A. R., jako członek zarządu (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w G. odpowiada całym swoim majątkiem za zobowiązania Spółki z tytułu składek na ubezpieczenia społeczne, zdrowotne, Fundusz Pracy i Fundusz Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych.

Ubezpieczony w odwołaniu od decyzji podniósł, że organ rentowy nie wyjaśnił wszystkich okoliczności sprawy i pozbawił ubezpieczonego prawa do czynnego udziału w postępowaniu, ponadto decyzja wydana została przez niewłaściwą miejscowo terenową jednostkę organizacją Zakładu Ubezpieczeń Społecznych. Zarzucił również naruszenie przepisów ordynacji podatkowej poprzez przeniesienie odpowiedzialności na ubezpieczonego podczas gdy zgłosił on we właściwym czasie wnioski o ogłoszenie upadłości.

Organ rentowy w odpowiedzi na odwołanie wniósł o jego oddalenie podnosząc, że właściwość miejscowa organu administracji publicznej ustalona została prawidłowo oraz, że nie pozbawił ubezpieczonego prawa do czynnego udziału w postępowaniu. Wniosek o ogłoszenie upadłości spółki został przez sąd upadłościowy oddalony z powodu braku środków na pokrycie kosztów postępowania. Tym samym wniosek ten okazał się spóźniony.

Zainteresowana (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w G. poparła stanowisko odwołującego.

Na rozprawie w dniu 27 maja 2015 r. ubezpieczony wniósł o zmianę zaskarżonej decyzji poprzez ustalenie, że nie ponosi odpowiedzialności za zaległości składowe albowiem organ rentowy nie wykazał bezskuteczności egzekucji z majątku spółki a także, że wniosek o upadłość Spółki zgłoszony został we właściwym czasie.

Sąd Okręgowy w Gorzowie Wielkopolskim VI Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych wyrokiem z 23 grudnia 2015 r. oddalił odwołanie (pkt I) oraz orzekł o kosztach (pkt II).

Sąd I instancji ustalił, że (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w G. przy ul. (...) lok. (...) została zgłoszona jako płatnik składek do ubezpieczeń społecznych od 1 sierpnia 2007 r. Dnia 12 listopada 2007 r. Spółka zarejestrowana została w Krajowym Rejestrze Sądowym pod numerem (...). Przedmiot działalności zainteresowanej to reklama, badanie rynku i opinii publicznej, działalność związana z zatrudnieniem, administracyjną obsługą biura, organizacją targów, wystaw i kongresów. Uchwałą numer (...) z 28 września 2009 r. jedynym członkiem zarządu (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w G. został A. R..

Sąd Okręgowy ustalił, że 21 września 2010 r. zainteresowana wystąpiła do Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w G. z wnioskiem o rozłożenie na raty należności z tytułu składek za lipiec i sierpień 2010 r. w kwocie 118.940,92 zł. Dnia 18 października 2010 r. Spółka wystąpiła do Naczelnika (...) Urzędu Skarbowego z wnioskiem o rozłożenie na raty zaległości podatkowej odpowiednio: PIT-4 za czerwiec (11 413,00 zł), PIT-4 za lipiec (12 607,00 zł), PIT-4 za sierpień (5 777,00 zł). Dnia 15 listopada 2010 r. Spółka złożyła w Sądzie Rejonowym w Gorzowie Wielkopolskim Wydziale V Gospodarczym wniosek o ogłoszenie upadłości likwidacyjnej. Dnia 23 grudnia 2010 r. tymczasowy nadzorca sądowy złożył w Sądzie Rejonowym w Gorzowie Wielkopolskim do sprawy sprawozdanie wraz z pismem o oddalenie wniosku o ogłoszenie upadłości. Postanowieniem z dnia 30 grudnia 2010 r. w sprawie V GU 19/10 Sąd Rejonowy w Gorzowie Wielkopolskim Wydział V Gospodarczy oddalił wniosek spółki (...) o ogłoszenie upadłości wskazując, że Spółka nie posiada zdolności upadłościowej, bowiem jej majątek nie wystarcza na pokrycie kosztów postępowania.

Sąd I instancji ustalił, że Dyrektor Oddziału ZUS w G. wobec zaległości składowych na koncie Spółki, w dniu 20 czerwca 2011 r. wszczął postępowanie egzekucyjne przeciwko dłużnikowi dokonując zajęcia rachunku bankowego w (...) Bank (...) S.A. W związku ze zbiegiem egzekucji Naczelnik Urzędu Skarbowego w Z. przejął łączne prowadzenie egzekucji administracyjnej wobec Spółki. W toku postępowania egzekucyjnego ustalono, że Spółka nie posiada żadnego majątku nieruchomości. Zajęcie rachunków bankowych dłużnika w (...) Bank S.A. oraz w Banku (...) S.A. okazało się nieskuteczne. Dnia 18 czerwca 2012 r. Naczelnik (...) Urzędu Skarbowego w Z. wydał postanowienie, w którym umorzył postępowanie egzekucyjne prowadzone wobec majątku (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w G. albowiem egzekucja administracyjna okazała się bezskuteczna. Pismem z dnia 30 czerwca 2014 r. organ rentowy zawiadomił członka zarządu A. R. o wszczęciu z urzędu postępowania wyjaśniającego w sprawie przeniesienia na niego odpowiedzialności za zobowiązania Spółki obejmujące należności z tytułu składek na Fundusz Ubezpieczeń Społecznych, ubezpieczenie zdrowotne, Fundusz Pracy i Fundusz Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych. Kolejnym pismem z dnia 1 sierpnia 2014 r. organ rentowy zawiadomił ubezpieczonego o zakończeniu postępowania wyjaśniającego.

Decyzją z dnia 19 sierpnia 2014 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w G. orzekł, że A. R. odpowiada całym swoim majątkiem za zobowiązania (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w G.. Nieuregulowane zobowiązania dotyczą okresów: marzec 2010 r. oraz od maja 2010 r. do listopada 2010 r. i wynoszą wraz z odsetkami 269 980,94 zł, w tym:

1/ na ubezpieczenia społeczne w kwocie 198 156,45 zł:

a/ z tytułu składek – 134 079,45 zł,

b/ z tytułu odsetek – 64 077,00 zł (na dzień 19.08.2014 r.);

2/ na ubezpieczenie zdrowotne w kwocie 54 918,48 zł:

a/ z tytułu składek – 37 152,48 zł,

b/ z tytułu odsetek – 17 766,00 zł (na dzień 19.08.2014 r.);

3/ na Fundusz Pracy i Fundusz Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych w kwocie 16 906,01 zł:

a/ z tytułu składek – 11 436,01 zł,

b/ z tytułu odsetek – 5 407,00 zł (na dzień 19.08.2014 r.).

W oparciu o tak ustalony stan faktyczny oraz art. 31 i art. 32 ustawy z 13 października 1998 r. o systemie art. 31 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (Dz. U. z 2013 r., poz. 1442 ze zm., zwana dalej ustawą systemową), a także art. 116 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. Ordynacja podatkowa (t.j. Dz. U. z 2012 r., poz. 749 ze zm., zwana dalej Ordynacją podatkową) Sąd Okręgowy uznał odwołanie za nieuzasadnione.

W ocenie Sądu I instancji organ rentowy wykazał istnienie pierwszej przesłanki pozytywnej warunkującej odpowiedzialność A. R.. W okresie bowiem, kiedy powstały zaległości składkowe ubezpieczony pełnił funkcję jedynego członka zarządu Spółki.

Sąd Okręgowy wskazał, że dla stwierdzenia bezskuteczności egzekucji niezbędne jest wykazanie przez wierzyciela zastosowania środków egzekucyjnych skierowanych do całego majątku dłużnika, gdyż bezskuteczność egzekucji w rozumieniu art. 116 § 1 Ordynacji podatkowej oznacza sytuację, w której nie ma jakichkolwiek wątpliwości, że nie zachodzi żadna możliwość zaspokojenia egzekwowanej wierzytelności z jakiegokolwiek części majątku spółki. Przy tym, z materiału dowodowego wynikało, że Spółka nie posiada żadnego majątku nieruchomego, ani żadnych pojazdów. Zajęcie dwóch rachunków bankowych Spółki okazało się nieskuteczne. Organ egzekucyjny skierował egzekucję do wszystkich możliwych elementów mienia Spółki i nie ograniczył się tylko do zajęcia kont bankowych dłużnika. Ubezpieczony nie wskazał natomiast żadnego mienia, z którego egzekucja byłaby możliwa. Sąd Okręgowy podkreślił, że w toku postępowania upadłościowego prowadzonego przez Sąd Rejonowy V Wydział Gospodarczy w Gorzowie Wielkopolskim okazało się, że kondycja dłużnika jest na tyle trudna, że nie posiada on rzeczowego majątku z którego syndyk mógłby się ewentualnie zaspokoić. Sąd I instancji zwrócił uwagę, że (...) Sp. z o.o. (dawniej(...) Sp. z o.o.) to spółka, która należy do(...) Spółki z o.o. z siedzibą w G. (w 70%), do ubezpieczonego A. R. (w 20%) oraz M. Ł. – wspólnika (...) Spółki z o.o. z siedzibą w G. (w 10%). Zarówno w spółce (...) SP. z o.o. jak i w spółce (...) Sp. z o.o. ubezpieczony jest prezesem zarządu a zatem może samodzielnie przerzucać środki pieniężne zgromadzone na koncie zarówno jednej jak i drugiej spółki. W takich okolicznościach trudno było przyjąć aby wierzyciel był w stanie ściągnąć jakąkolwiek kwotę z tytułu przysługujących Spółce wierzytelności z tytułu pożyczek zawartych z powiązaną osobowo spółką (...). A nawet gdyby udało się wierzycielowi ściągnąć jakąkolwiek część wierzytelności z tytułu pożyczek to nadal byłaby to kwota niewystarczająca na pokrycie zaległości z tytułu składek.

W kontekście powyższego Sąd Okręgowy uznał, że organ rentowy wykazał istnienie również drugiej przesłanki pozytywnej - bezskuteczność egzekucji - warunkującej odpowiedzialność ubezpieczonego za zaległości składkowe Spółki.

Odnosząc się do twierdzeń ubezpieczonego, że wniosek o ogłoszenie upadłości Spółki zgłoszony został we właściwym czasie, Sąd Okręgowy podkreślił, że w jego ocenie nie dało się wysnuć takiego wniosku. Postępowanie upadłościowe zakończyło się oddaleniem wniosku o ogłoszenie upadłości. Spółka nie posiadała środków niezbędnych na pokrycie kosztów postępowania upadłościowego, tym bardziej zatem nie posiadała środków na zaspokojenie wierzycieli. Brak środków na zaspokojenie wierzycieli trudno więc uznać za przejaw ochrony ich interesów. Sytuacja ta, w ocenie Sądu I instancji potwierdzała, że wniosek o ogłoszenie upadłości złożony został po upływie właściwego czasu. Twierdzenia ubezpieczonego co do zgłoszenia wniosku o ogłoszenie upadłości we właściwym czasie były zatem całkowicie gołosłowne, nie poparte dowodami. Zainteresowana otrzymała decyzje odmawiające wystawienia zaświadczeń dotyczących właściwego ustawodawstwa w październiku 2010 r., przy czym decyzje te dotyczyły trzech osób i z ich treści nie sposób wyprowadzić wniosku, że to wówczas nastąpiła niewypłacalność spółki. Już wcześniej bowiem zainteresowana posiadała zaległości skoro jeszcze przed wydaniem tych trzech decyzji wносиła do organu rentowego o rozłożenie należności składkowych na raty. Jak wynika z treści uzasadnienia postanowienia Sądu Rejonowego w Gorzowie Wielkopolskim w sprawie V GU 19/10 odmawiającego wszczęcia postępowania upadłościowego, najstarsze nieregulowane należności dotyczyły r. 2009. Sąd I instancji zaznaczył, że zawarcie umowy dotyczącej nabycia aktywów przedsiębiorstwa (...)przez (...) w nie znajdowało odniesienia do niniejszej sprawy. Przedłożone dowody mogły bowiem jedynie obrazować sytuację majątkową spółki we wskazanym okresie.

Sąd Okręgowy zaznaczył, że zarzut dotyczący niesprawnego systemu komputerowego również nie znajdował potwierdzenia w zebranych w sprawie dowodach. Skoro wnioskodawca twierdzi, że uiścił wymagane wpłaty to winien na tę okoliczność przedłożyć stosowne dowody wpłat, tymczasem w aktach sprawy brak takich dowodów.

Na zakończenie, odpowiadając na zarzuty naruszenia przepisów postępowania administracyjnego, Sąd I instancji wskazał, iż były one niezasadne. Podkreślił, że wnioskodawca w sposób prawidłowy został zawiadomiony o wszczęciu postępowania administracyjnego w przedmiocie przeniesienia odpowiedzialności za zobowiązania spółki, jak i o jego zakończeniu. Miał możliwość czynnego udziału w postępowaniu, zgłaszania zarzutów, dowodów lecz z tego prawa nie skorzystał. W aktach sprawy brak również jakichkolwiek dowodów wskazujących na nieznaną języka polskiego przez odwołującego. Właściwość miejscowa pozwanego ustalona została prawidłowo. Zaległości powstały bowiem w związku z zatrudnianiem pracowników przez spółkę, której siedziba znajduje się w G., i w której funkcję członka zarządu pełni odwołujący. Zdarzenie powodujące wszczęcie postępowania nastąpiło zatem w G..

O kosztach postępowania Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 99 w związku 98 § 1 i 3 K.p.c. w związku z i § 6 pkt 7 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U nr 163 poz.1349).

Z powyższym rozstrzygnięciem w całości nie zgodził się ubezpieczony. W wywiedzionej apelacji wyrokowi zarzucił:

1. naruszenie przepisów prawa materialnego poprzez niewłaściwe zastosowanie:

a) art. 116 § 1 Ordynacji podatkowej w zw. z art. 31 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych z uwagi na przeniesienie odpowiedzialności na ubezpieczonego w sytuacji, w której organ rentowy nie wykazał istnienia pozytywnej przesłanki przeniesienia odpowiedzialności w postaci bezskuteczności egzekucji z uwagi na stwierdzone istnienie majątku należącego do zainteresowanej w postaci wierzytelności, która nie była przedmiotem prowadzonego przez organ rentowy postępowania egzekucyjnego,

b) art. 116 § 1 pkt 1 lit. a) Ordynacji podatkowej w zw. z art. 31 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych z uwagi na przeniesienie odpowiedzialności na ubezpieczonego w sytuacji, w której wykazał on istnienie negatywnej

przesłanki przeniesienia odpowiedzialności w postaci złożenia w odpowiednim czasie wniosku o ogłoszenie upadłości zainteresowanej,

c) art. 116 § 1 pkt 2 Ordynacji podatkowej w zw. z art. 31 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych z uwagi na przeniesienie odpowiedzialności na ubezpieczonego w sytuacji, w której wykazał on istnienie negatywnej przesłanki przeniesienia odpowiedzialności w wyniku wskazania przez niego mienia należącego do uczestnika postępowania (wierzycelności), z którego egzekucja umożliwiłaby zaspokojenie zaległości składkowych co najmniej w znacznej części,

2. naruszenie prawa procesowego a mianowicie art. 233 § 1 k.p.c. polegające na przekroczeniu granic swobodnej oceny dowodów poprzez:

a) błędne uznanie, że organ rentowy wykazał istnienie pozytywnej przesłanki przeniesienia odpowiedzialności w postaci bezskuteczności egzekucji z uwagi na stwierdzone powiązania między zainteresowaną i jej dłużnikiem, co miało mieć negatywny wpływ na możliwość ściągnięcia od dłużnika przysługującej zainteresowanej wierzycelności,

b) uznanie, że ubezpieczony nie wykazał istnienia negatywnej przesłanki przeniesienia odpowiedzialności w postaci złożenia przez niego w odpowiednim czasie wniosku o ogłoszenie upadłości zainteresowanej z uwagi na oddalenie tego wniosku na skutek braku środków na pokrycie kosztów postępowania upadłościowego, co miało dowodzić tego, że wniosek został złożony po upływie właściwego czasu,

c) pominięcie w ustaleniach stanu faktycznego sprawy okoliczności, iż zainteresowana przed złożeniem przez ubezpieczonego wniosku o ogłoszenie upadłości uregulowała część swoich zobowiązań, co wykluczało uznanie, że stan niewypłacalności zainteresowanej miał charakter trwały.

3. błędne ustalenie stanu faktycznego sprawy polegające na:

a) przyjęciu, że organ rentowy skierował postępowanie egzekucyjne do wszystkich znanych mu składników majątku zainteresowanej, podczas gdy z akt sprawy wynikało niezbitcie, że posiadała ona majątek w postaci wierzycelności, która nie była przedmiotem prowadzonego przez organ rentowy postępowania egzekucyjnego, dodatkowo zaś organ rentowy nie podjął żadnych działań w celu ustalenia istnienia tego składnika majątku w drodze postępowania o wyjawienie majątku,

b) uznaniu, że skierowanie przez organ rentowy postępowania egzekucyjnego wobec składnika majątku zainteresowanej w postaci wierzycelności nie przyniosłoby rezultatu z uwagi na powiązania między zainteresowaną i jej dłużnikiem.

Ubezpieczony wniósł o zmianę wyroku przez uchylenie decyzji i orzeczenie, że nie ponosi on odpowiedzialności za zaległości składkowe zainteresowanej oraz o zasądzenie na swoją rzecz od organu rentowego kosztów procesu w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. Ewentualnie wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania – przy uwzględnieniu kosztów postępowania odwoławczego.

Organ rentowy nie wniósł odpowiedzi na apelację.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje.

Apelacja ubezpieczonego nie zasługiwała na uwzględnienie.

Sąd Okręgowy w sposób właściwy zgromadził i ocenił materiał dowodowy oraz na tej podstawie dokonał prawidłowych i pełnych ustaleń faktycznych. Ocena dowodów nie jest dowolna także w zakresie ustalenia, że zostały spełnione wszystkie przesłanki z art. 116 § 1 Ordynacji podatkowej, zaś ubezpieczony nie wykazał żadnej z przesłanek

egzoneracyjnych w tym zakresie. Sąd Apelacyjny uznaje za własne także rozważania prawne przedstawione w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku.

Jak prawidłowo wskazał Sąd I instancji, zgodnie z art. 31 ustawy systemowej do składek na ubezpieczenia społeczne mają odpowiednie zastosowanie enumeratywnie wymienione przepisy Ordynacji podatkowej. Stosownie natomiast do treści art. 32 cyt. ustawy do składek na Fundusz Pracy i Fundusz Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych, na ubezpieczenie zdrowotne w zakresie: ich poboru, egzekucji, wymierzania odsetek za zwłokę i dodatkowej opłaty, przepisów karnych, dokonywania zabezpieczeń na wszystkich nieruchomościach, ruchomościach i prawach zbywalnych dłużnika oraz stosowania ulg i umorzeń stosuje się odpowiednio przepisy dotyczące składek na ubezpieczenia społeczne. Przy tym, do należności z tytułu składek stosuje się odpowiednio przepisy regulujące odpowiedzialność osób trzecich za zobowiązania podatkowe. Odpowiedzialność członków zarządu spółki kapitałowej za jej zaległości podatkowe reguluje w szczególności art. 116 Ordynacji podatkowej.

O subsydiarnej odpowiedzialności członka zarządu spółki za jej zaległości składkowe można mówić w sytuacji gdy powstaną one w czasie pełnienia przez niego tej funkcji, zaś egzekucja z majątku spółki okaże się bezskuteczna. Natomiast wykazanie przez członka zarządu, że we właściwym czasie zgłoszono wniosek o ogłoszenie upadłości lub wszczęto postępowanie zapobiegające ogłoszeniu upadłości (postępowania układowe), lub niezgłoszenie wniosku o ogłoszenie upadłości oraz niewszczęcie postępowania układowego nastąpiło nie z jego winy, bądź też wskazanie mienia, z którego egzekucja jest możliwa, zwalnia go z tej odpowiedzialności.

Przechodząc zatem do analizy spełnienia przesłanek koniecznych dla ustalenia odpowiedzialności ubezpieczonego, stwierdzić należało, że zaległości składkowe objęte sporną decyzją (marzec 2010 r. oraz maj 2010 r – listopad 2010 r.) niewątpliwie powstały w okresie gdy A. R. od 28 września 2009 r. był jedynym członkiem zarządu spółki, przy czym zaznaczenia wymaga, że okoliczność ta nie była w toku postępowania kwestionowana.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego nie można uznać zarzutu niewykazania przez organ rentowy bezskuteczności egzekucji. Trafnie Sąd Okręgowy wskazał, przytaczając treść wyroku Sądu Najwyższego z 17 lutego 2009 r. (I UK 241/08), że o bezskuteczności egzekucji w rozumieniu art. 116 § 1 Ordynacji podatkowej organ rentowy może mówić wówczas, gdy skierował egzekucję do wszystkich możliwych i znanych mu elementów mienia dłużnika. Jeżeli nie jest znany majątek dłużnika, należy podjąć próbę sądowego zobowiązania dłużnika do wyjawienia majątku.

Organ egzekucyjny ustalił, że spółka nie posiada żadnego majątku nieruchomego, żadnych pojazdów, zaś zajęcie dwóch rachunków bankowych okazało się nieskuteczne. Organ egzekucyjny skierował egzekucję do wszystkich możliwych elementów mienia spółki. Dopiero w razie bezskuteczności tych środków należy podejmować działania wobec członków zarządu – i tak też się stało w niniejszej sprawie.

Odnosząc się zaś do kwestii zgłoszenia wniosku o upadłość albo braku winy członka zarządu w niezgłoszeniu tego wniosku we właściwym czasie, Sąd Apelacyjny miał na względzie, że nieostrość tego stwierdzenia oznacza to, że oceny kiedy następuje „właściwy czas” należy dokonywać w okolicznościach indywidualnego przypadku, biorąc pod uwagę, że powinno to nastąpić w takim momencie, aby chronić zagrożone interesy wierzycieli, tak żeby po ogłoszeniu upadłości mieli oni możliwość uzyskania równomiernego, choćby tylko częściowego, zaspokojenia z majątku spółki, a ponadto z uwzględnieniem celu, jakim uregulowanie zawarte w powołanym przepisie ma służyć, którym jest ochrona należności publicznoprawnych oraz ochrona Funduszu Ubezpieczeń Społecznych. Powyższy pogląd Sądu Najwyższego wyrażony w wyroku z 1 września 2009 r., I UK 95/09 Sąd Apelacyjny w całości podziela. Z zebranego w sprawie materiału dowodowego, wynika w sposób nie budzący wątpliwości, że stan finansowy spółki już w 2009 r. był zły, w szczególności z uwagi na istniejące w tej dacie najstarsze zaległości. Nie można się przy tym zgodzić z twierdzeniami apelującego, jakoby to dopiero decyzje ZUS dotyczące M. P., J. P. i A. W. przesądzały o dalszej bezcelowości prowadzenia działalności.

Rację ma organ rentowy, że oddalenie wniosku o ogłoszenie upadłości z powodu braku majątku na zaspokojenie kosztów postępowania świadczy o tym, że wniosek ten był spóźniony a zatem nie został zgłoszony we właściwym czasie.

W ocenie Sądu Apelacyjnego ubezpieczony w żaden sposób nie udowodnił, aby nie ponosił winy za taki stan rzeczy, mimo że w świetle treści art. 232 k.p.c. to po jego stronie spoczywała w tym zakresie inicjatywa dowodowa.

Nie zasługuje na aprobatę pogląd wyrażony w apelacji, a dotyczący przesłanki egzoneracyjnej odpowiedzialności ubezpieczonego w przedmiocie posiadania przez zainteresowaną wierzytelności z tytułu pożyczek udzielanych powiązanej osobowo (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością. Apelujący twierdził, że zajęcie tych wierzytelności powodowałoby, że egzekucja nie byłaby bezskuteczna. Przede wszystkim spółka (...), jak słusznie zauważył Sąd I instancji w 70% należy do zainteresowanej, w 20% do ubezpieczonego, zaś w 10% do M. Ł. (będącej współnikiem zainteresowanej). Oznacza to, że nie można zakładać, iż egzekucja z wierzytelności spółki, przysługującej przeciw spółce, której skład zarządu to ubezpieczony i współnik zainteresowanej oraz sama zainteresowana mogłaby być skuteczna. Zdaniem Sądu Apelacyjnego wręcz nielogicznym byłoby czynienie takich założeń, gdyż jak wskazywał Sąd Okręgowy A. R., jako prezes zarządu, mógł samodzielnie przerzucać środki pieniężne na konta obu spółek. Wiedząc, że organ rentowy wszczął niniejsze postępowanie winien wykazać się aktywnością w regulowaniu należności, skoro jak twierdzi była możliwość zaspokojenia się z powyższych wierzytelności. Trudno oczekiwać od organu rentowego by w tym zakresie czynił więcej, niż mogłaby uczynić sama spółka, czy też ubezpieczony jako członek zarządu.

Z powyższych przyczyn nie można było wysnuć także wniosku, jakoby ubezpieczony wykazał przesłankę zwalniającą go z odpowiedzialności poprzez wskazanie majątku, z którego wierzyciel mógłby się zaspokoić.

Za chyby, w ocenie Sądu Apelacyjnego, należy także uznać podnoszony przez apelującego, zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. Przepis ten wyraża zasadę swobodnej oceny dowodów, zgodnie z którą sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według swego przekonania na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału. Przepis art. 233 § 1 k.p.c., przy uwzględnieniu treści art. 328 § 2 k.p.c., nakłada na sąd orzekający obowiązek: po pierwsze - wszechstronnego rozważenia zebranego w sprawie materiału, po drugie - uwzględnienia wszystkich dowodów przeprowadzonych w postępowaniu, po trzecie - skonkretyzowania okoliczności towarzyszących przeprowadzeniu poszczególnych dowodów, mających znaczenie dla oceny ich mocy i wiarygodności, po czwarte - wskazania jednoznacznego kryterium oraz argumentacji pozwalającej - wyższej instancji i skarżącemu - na weryfikację dokonanej oceny w przedmiocie uznania dowodu za wiarygodny bądź też jego zdyskwalifikowanie, po piąte - przytoczenia w uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia dowodów, na których sąd się oparł, i przyczyn, dla których innym dowodom odmówił wiarygodności. Jak trafnie przyjmuje się przy tym w orzecznictwie sądowym, jeżeli z określonego materiału dowodowego sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to ocena sądu nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów (art. 233 § 1 k.p.c.) i musi się ostać, choćby w równym stopniu, na podstawie tego materiału dowodowego, dawały się wysnuć wnioski odmienne. Tylko w przypadku, gdy brak jest logiki w powiązaniu wniosków z zebranymi dowodami lub gdy wnioskowanie sądu wykracza poza schematy logiki formalnej albo wbrew zasadom doświadczenia życiowego, nie uwzględnia jednoznacznych praktycznych związków przyczynowo-skutkowych, to przeprowadzona przez sąd ocena dowodów może być skutecznie podważona (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 września 2002 r., II CKN 817/00). Dla skuteczności zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. nie wystarcza więc stwierdzenie o wadliwości dokonanych ustaleń faktycznych, odwołujące się do stanu faktycznego, który w przekonaniu skarżących odpowiada rzeczywistości. Konieczne jest tu wskazanie przyczyn dyskwalifikujących postępowanie sądu w tym zakresie. W szczególności skarżący powinien wskazać, jakie kryteria oceny naruszył sąd przy ocenie konkretnych dowodów, uznając brak ich wiarygodności i mocy dowodowej lub niesłusznie im je przyznając (por. stanowisko Sądu Najwyższego wyrażone między innymi w: postanowieniu z dnia 23 stycznia 2001 r., IV CKN 970/00, Lex nr 52753; wyroku z dnia 12 kwietnia 2001 r., II CKN 588/99, Lex nr 52347; postanowieniu z dnia 10 stycznia 2002 r., II CKN 572/99, Lex nr 53136). Innymi słowy, zarzut obrazy przepisu art. 233 § 1 k.p.c. nie może polegać jedynie na zaprezentowaniu własnych, korzystnych dla strony ustaleń faktycznych, opartych na własnej, korzystnej dla siebie ocenie materiału dowodowego.

Z powyższych rozważań wynika, że w momencie gdy wskazanym było złożenie wniosku o upadłość, A. R. zachował bierną postawę, mimo iż sytuacja majątkowa spółki uzasadniała wszczęcie postępowania w tym zakresie. Nie można było zatem w świetle zgromadzonych dowodów, działań ubezpieczonego ocenić jako zwalniających z odpowiedzialności za zobowiązania spółki (art. 116 § 1 pkt 2). Odwołujący nie wskazał również majątku Spółki, z

którego organ rentowy mógłby prowadzić egzekucję umożliwiającą zaspokojenie zaległości składkowych. Słusznie zatem uznał Sąd Okręgowy, że odwołujący nie wykazał przesłanek zwalniających go od odpowiedzialności za zaległości składkowe.

W konsekwencji Sąd Odwoławczy uznał, zarzuty apelującego za nieuzasadnione, a ponieważ brak było innych podstaw do wzruszenia trafnego rozstrzygnięcia Sądu I instancji, które Sąd Odwoławczy bierze pod rozwagę z urzędu - apelację jako bezzasadną, na podstawie art. 385 k.p.c. oddalono.

del. SSO Gabriela Horodnicka- SSA Anna Polak SSA Barbara Białecka

Stelmaszczuk